

# To geniusz, który przypadkiem - grał także na fortepianie...



Postać premiera, ministra spraw zagranicznych i specjalnego przedstawiciela Polski na Kongres Pokojowy w Paryżu znana jest pewnie mniej niż Józefa Piłsudskiego czy Romana Dmowskiego a przecież jego zasługi dla Ojczyzny z pewnością nie są mniejsze, choć rzadziej się o nich mówi. Dlatego w stulecie odzyskania niepodległości należało powiedzieć więcej o tym niezwykłym Polaku.

Początek spektaklu opowiedział o dzieciństwie i młodości artysty a w tej rekonstrukcji sięgnęliśmy po utwory Teofila Lenartowicza – poety niezwykle cenionego przez Ignacego Paderewskiego, którego poezja wielokrotnie inspirowała i pobudzała wyobraźnię muzyka. Dość powiedzieć, że egzamin w Konserwatorium Warszawskim zdał wirtuoz grając kompozycje do jego poezji a recytująca wtedy te utwory Antonina Korsakówna została żoną pianisty... W naszym przedstawieniu poezje Lenartowicza wspaniale recytowały: **Wiktoria Pisarek** (Złoty kubek, Modrzejewska) i **Jowita Błaszczuk** (Zachwycenie).

Właśnie Wspomnienia Ignacego Paderewskiego pokazujące jak wielką rolę w życiu i twórczości artysty pełniły wychowanie wyniesione z domu rodzinnego, znajomość literatury i historii Ojczyzny, umiłowanie jego kultury i pełna świadomość nierozłączności tych wszystkich elementów - zostały znakomicie wydobyte i przekazane przez **Kamila Salamagę** (Dzieciństwo, Młodość, Przemówienie na obchodach grunwaldzkich w Krakowie oraz rewelacyjne **Kilka słów o Chopinie**). Słowa te zabrzmiały bardzo aktualnie w kontekście naszej współczesnej rzeczywistości. Pozwoliły też zrozumieć plastyczność wyobraźni, duchowość oraz hart i determinację Paderewskiego i ludzi jego pokolenia. Paderewski mówił:

*„Ale niech się tylko odezwą szopenowskie dźwięki, nasz słuchacz krwi polskiej zmienia się od razu. Słuch się natęża, uwaga skupia, oko błyszczy jaśniej, krew szybciej krąży; raduje się serce, choć i łzy spadają na lica. Czy to tańce rodzinnego Mazowsza, czy tęskne Nokturny, czy dziarskie Ziemi Krakowskiej odgłosy, czy zamaszyste Polonezy, czy żywiołowe a przedziwne Etiudy, czy burzliwe a epickie Ballady, czy też bohaterskie Sonaty, on wszystko rozumie, odczuwa wszystko, bo wszystko to jego - polskie.”* A jak to bardzo prawdziwe słowa, jaka niezrównana polska muzyka - mogliśmy poczuć słuchając **Walca** Chopina granego przepięknie przez **Majkę Bakalarz**.

W tej części chór wykonał utwory z okresu powstania styczniowego oraz walki z germanizacją - **Lecą liście z drzewa** śpiewany przez Majkę Bakalarz i Julię Tymanowską oraz **Rotę**.

Druga część przedstawienia opowiedziała o czynie legionowym poprzez poezję legionisty Władysława Broniewskiego - w świetnych interpretacjach **Daniela Chanowa** (Mannlicher) i **Nikodema Rogalskiego** (Młodość) oraz pieśni legionowe. Znana pieśń do słów Andrzeja Chałacińskiego *My Pierwsza Brygada* i dużo mniej znana *Druga Brygada* - Józefa Englichta żołnierza 3 kompanii 3 pułku II Brygady zostały zaśpiewane przez nasz chór z wielką siłą wyrazu a oprócz tych utworów chór wykonał brawurowo utwory *Armata* i *Miała matka trzech synów* - przypominając postać autora tych piosenek Bogusława Szulca, oficera II Brygady Legionów.

Mało kto zdaje sobie sprawę, że czyn legionowy przeszedłby bez skutku dla sprawy polskiej, gdyby w końcowej fazie wojny Ignacy Paderewski nie wykorzystał swoich kontaktów politycznych i nie pobudził rodaków z Ameryki do wielkiego czynu zbrojnego. Tak powstała armia Paderewskiego i Hallera, tym sposobem prezydent Wilson zwrócił uwagę świata na konieczność odbudowy Polski z dostępem do morza. Opowiedziały o tym utwory: **Melodia** Ignacego Jana Paderewskiego - zagrana

wspaniale na skrzypcach przez **Aleksandra Pastuszyńskiego** oraz **Hymn do Bałtyku - wręcz perfekcyjnie** zaśpiewany przez chór, który zakończył naszą opowieść, z animuszem przypominając wielkie zwycięstwa polskiego oręża z 1920 roku pieśniami: Idą bolszewiki oraz Polska Młócka.

Finał występu stanowiła niezwykle liryczna pieśń Adama Słońskiego i Feliksa Halperna - **A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć** świetnie zaśpiewana przez **Oliwię Łubowską** z doskonałą muzyczną aranżacją i akompaniamentem **Aleksandra Pastuszyńskiego i Martyny Krasoń**.

#### **Chór wystąpił w składzie:**

Majka Bakalarz, Julia Tymanowska, Amelia Kowalska, Natalia Bulińska, Kamil Salamaga (z IA), Weronika Ślęzak, Sandra Misztela, Dominika Karbowski, Natalia Eksman, Maria Karpińska, Anna Zimnica, Mikołaj Węglarski (z IB), Milena Przybyła (ID) Angelika Kubera(IE), Agata Tarnowska, Martyna Trojanowska(IIA), Klaudia Miązek (IIB), Julia Adamczyk, Paulina Rutkowska, Magdalena Robaszek, Natalia Bogusławska, Gabrysia Helman(IIE), Karolina Justyna, Dominika Małgorzaciak oraz Patrycja Robak (IIF). Szczególny wkład w muzyczne opracowanie utworów wnieśli Julia Tymanowska, Majka Bakalarz i Kamil Salamaga a wsparcia udzielili Martyna Krasoń i Aleksander Pastuszyński.

Narracja: Daniel Chanow, Nikodem Rogalski,

Lektor: Kamil Salamaga

Recytacje: Wiktoria Pisarek, Jowita Błaszczuk, Daniel Chanow, Nikodem Rogalski

Scenografię przygotowały: Natalia Sobieraj ,Agnieszka Lesiakowska (IIIA), Julia Michalska, Wiktoria Kuśmierska , Zuzanna Kocałek (IIA)

Realizacja dźwiękowa: Adrian Wojtasik ( IIID), Igor Mikołajczyk , Jakub Raczyński (IID)

O godzinie 11.11 młodzież i nauczyciele III LO gremialnie odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego, do którego wstęp zagrał na trąbce Kuba Krasoń (IIIE) a na zakończenie uroczystości uczniowie i nauczyciele zatańczyli Poloneza, którego układ choreograficzny przygotowała prof. Sylwia Bednarek a poprowadziła oczywiście pani dyrektor - Joanna Księżopolska -Szulc.

Dokumentację filmową i fotograficzną przygotował prof. Sławomir Pierek oraz Ernest Kranc (IA).

Pragniemy zwrócić waszą uwagę na niezmiernie ciekawe ekspozycje poświęcone wybitnym Polakom jakie możemy obejrzeć (na parterze) oraz w gablotach na piętrach, gdzie można obejrzeć np. osobiste pamiątki rodzinne (wśród nich pamiątki rodzinne prof Warakomskiej - Mikusek, oraz ekspozycję przygotowaną przez Maćka i Mateusza Czołników oraz Natalię Malinowską z IIB) - unikatowe świadectwo jak wielkie ma znaczenie pielęgnowanie historii rodzinnej, z której ciągle wyrasta i krzewi się nasz patriotyzm. My - z Nich ! Pamiętajcie o tym!

Maciej Pawłowski